

# Tomasz Demidowicz

---

"Tajna Oświata na Południowym  
Podlasiu i Wschodnim Mazowszu  
1939-1944", Grażyna Korneć, Siedlce  
2006 : [recenzja]

---

Radzyński Rocznik Humanistyczny 7, 331-335

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Grażyna Korneć, *Tajna Oświata na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1939-1944*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej w Siedlcach, Siedlce 2006, s. 611 + 40 nlb., il. 85, tabl. 157, aneksów 16.**

Wydana w ramach monografii Akademii Podlaskiej praca pióra Grażyny Korneć traktuje o tajnej oświacie na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w latach 1939-1944. Autorka zasadnicze rozważania poprzedza stosownym wstępem (s. 7-11). Słusznie uznaje tajną oświatę za obszar walki polskiego społeczeństwa z okupantem i ważny element polskiego państwa podziemnego. Praca w zamyśle stanowi „próbę bilansu tego masowego... zjawiska społecznego oporu” i „całościowej rekonstrukcji tego ważnego w zakresie walki z okupantem hitlerowskim zagadnienia” (s. 7). W innym miejscu autorka dodała, że praca jest nie tylko próbą „rekonstrukcji dziejów i dorobku tajnej oświaty”, ale też zamiarem ukazania wpływu tejże oświaty na świadomość narodową, walkę i rozwój intelektualny społeczności na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w okresie 1939-1944 (s. 8). Ambitnym celom postawionym we wstępie do monografii podporządkowała autorka konstrukcję w układzie problemowo-chronologicznym. Pierwszy z siedmiu rozdziałów przeznaczyła słusznie na przedstawienie sytuacji gospodarczo-społecznej, politycznej i oświatowej na obszarze dwóch podregionów Południowego Podlasia stanowiącego część regionu Podlasia i Wschodniego Mazowsza będącego częścią składową Mazowsza przed wybuchem II wojny światowej (s. 12-110). Bez żadnego uzasadnienia uznała te odrębne podregiony za region. Trudno jednak pogodzić z takim podejściem, w sytuacji, gdy tak naprawdę w zainteresowaniu badawczym autorki znalazł obszar obejmujący osiem powiatów Południowego Podlasia i części Mazowsza. W prezentacji autorka posłużyła się tabelami, które wcale lepiej nie ilustrują mozaiki narodowościowo-religijnej tego obszaru czy potencjał gospodarczy. Spotykamy bowiem informacje różnorodne, w żadnym stopniu nie przybliżające Czytelnikowi stosunków społeczno-gospodarczych. Podobną uwagę zgłosić należy do życia politycznego. Tak jak w poprzednim podrozdziale nie otrzymujemy obrazu potencjału gospodarczego, tak z treści zawartych w drugim z podrozdziałów o sytuacji politycznej w II połowie lat 30 XX w. Akcenty jeśli chodzi o funkcjonowanie różnych ugrupowań politycznych czy ruchów nie są rozłożone właściwie np. w odniesieniu do ruchu ludowego, czy aktywności politycznej Żydów. Całkowicie autorka nie zauważa mniejszości ukraińskiej czy niemieckiej na obszarze Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza. Krytyczne uwagi zgłosić też należy do zawartości treści podrozdziału trzeciego w odniesieniu szkolnictwa i oświaty. Niepotrzebnie autorka „uwikłała się” w sprawy oświaty na początku XX w. Faktycznie pewnych informacji udziela na temat oświaty w pow. sokołowskim, a gdzie

oświata pozostałych powiatów. Brak np. istnienia poważnego ośrodka oświaty prawosławnej na Południowym Podlasiu w Leśnej Podlaskiej czy w Białej Podlaskiej. Autorka powinna ograniczyć się w tym rozdziale, wprowadzającym do rozważań zasadniczych na temat tajnej oświaty do zobrazowania oświaty w II połowie lat 30 XX w. Spotykamy się w treści z wieloma potknięciami czy zasadniczymi błędami. W Białej Podlaskiej zgodnie z przeprowadzoną reformą szkolnictwa od 1 IX 1937 r. funkcjonowały dwie państwowe szkoły średnie: Państwowe Gimnazjum i Liceum Męskie im. Józefa Ignacego Kraszewskiego i Państwowe Gimnazjum i Liceum Żeńskie im. Emilii Plater. Państwowe Gimnazjum Męskie funkcjonowało też w Leśnej Podlaskiej, które było odrębną szkołą z osobowością prawną. Od 01 IX 1937 r. wszystkie dotychczasowe państwowe seminaria nauczycielskie przekształcone zostały w państwowe licea pedagogiczne. Istotą systemu oświaty II Rzeczypospolitej były właśnie państwowe seminaria nauczycielskie męskie i żeńskie, w tym Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Mieczysława Brzezińskiego w Leśnej Podlaskiej i Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Siedlcach. Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie nie funkcjonowało w Mińsku Mazowieckim, a w Siennicy k. Mińska Mazowieckiego.

W dziedzinie oświaty dorosłych Autorka docenia działalność takich organizacji jak Polska Macierz Szkolna, Związek Strzelecki „Strzelec” czy Polski Czerwony Krzyż, ale np. nie uwzględniła takich choćby organizacji działających w środowisku wiejskim jak Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” czy „Siew”. Za dużo mamy niepotrzebnych „wtrąceń” dotyczących różnorodnych organizacji w odniesieniu do całego państwa. Całkowicie za niezrozumiałe jest wydzielenie podrozdziału omawiającego oświatę w poszczególnych powiatach Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza. Spotykamy się z powtarzalnością informacji na temat szkolnictwa, ale nie tylko. Czytelnik zaskakiwany jest informacją zbyt szczegółową, która często ma charakter chaotyczny. Autorka nie potrafi wyselekcjonować informacji, „poddaje się” źródłom. Recenzent odnosi czasami wrażenie, że Autorka nie rozumie systemu oświaty II Rzeczypospolitej Polskiej. Pomija ponownie znaczenie funkcjonujących zakładów kształcenia nauczycieli istniejących na tym obszarze, w tym systemie preparand nauczycielskich. Nie zauważa szkół duchownych. Wspomina jedynie Mniejsze Seminarium Duchowne w Siedlcach, ale zapomina o funkcjonującym przez cały okres międzywojenny w Janowie Podlaskim Wyższym Seminarium Duchownym pod kierownictwem rektora bp. Sokołowskiego. Co ciekawe Autorka całkowicie nie docenia kadry pedagogicznej obowiązującego systemu nauczania i wychowania w szkolnictwie w II Rzeczypospolitej Polskiej. Przecież bez znakomitego przygotowania nauczyciela i patriotycznie usposobionego wspieranego przez państwo z jednej; a ambitnej młodzieży z drugiej trudno byłoby mówić o tajnej oświacie. Tych ważnych spraw autorka nie uwypukliła w stosownym podsumowaniu. Polityce społeczno-gospodarczej i oświatowej okupanta niemieckiego poświęcony został drugi z rozdziałów opracowania (s. 111-172). Nie wiadomo dlaczego podjęła próbę ukazania przebiegu działań wojennych na obszarze Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza. Należało z tego zrezygnować, podobnie jak i z chęci przedstawienia polityki gospodarczej. Zgodnie z tematem opracowania ograniczyć się do spraw oświaty, aby pokazać w sposób pogłę-

biony politykę oświatową okupanta niemieckiego. Należało to uczynić dla jasności i przejrzystości wykładu w zapowiedzianej problematyce. Oczywiście uwzględnić należałoby inne składowe antypolskiej polityki tego okupanta, o ile to było konieczne. Uczynić wszystko, aby pokazać jak najlepiej politykę oświatową okupanta a następnie metody jej realizacji. Zasadne wydaje się byłoby pokazanie organizacji oświaty, sposoby zarządzania, treści programowe w nauczaniu. Autorka w rozdziale tym zdecydowała się na rekonstrukcję tej polityki poszczególnymi powiatami. Można by takie rozwiązanie uznać za uzasadnione, ale pod warunkiem, że dysponujemy źródłami pełnymi, że jesteśmy w stanie w tych powiatach pokazać funkcjonowanie inspektoratów oświaty okupanta. W rzeczywistości oświatowej szkolnictwa pod okupacją niemiecką na omawianym obszarze Autorka nie zauważyła szkolnictwa ukraińskiego np. w pow. Biała Podlaska. Było ono wcale nie takie małe, a nadzorował je specjalny ukraiński inspektor szkolny. Podobnie jak w stosunku do pierwszego rozdziału nie zamknęła rozważań w tej partii opracowania pogłębioną oceną skutków polityki okupanta. Recenzent zmuszony jest też zgłosić uwagę do rozdziału kolejnego – trzeciego (s. 173-263). Autorka powinna zmienić tytuł rozdziału zgodnie z omawianą problematyką na następujący: *Tajna oświata a polityczna i wojskowa konspiracja*. Stosownie należałoby zmienić kolejność podrozdziałów. Nauczyciele przede wszystkim byli organizatorami ruchu oporu i konspiracji we wsiach i osadach tego obszaru, a nie tylko uczestnikami. Autorka ponownie nie docenia nauczycieli jako głównych organizatorów różnego rodzaju ogniw oporu, inicjatorów oddolnych placówek zbrojnych. Przecież każdy nauczyciel o ile zdrowie nie stało mu na przeszkodzie był oficerem rezerwy Wojska Polskiego (WP). Znaczna grupa nauczycieli posiadała stopnie porucznika rezerwy WP jeszcze przed napaścią Niemców hitlerowskich na Polskę. W środowisku wiejskim byli nauczyciele a nie kto inny ostoją wszelkich poczynań konspiracyjnych z uwagi, że inteligencji wiejskiej było naprawdę mało. Pewna grupa nauczycieli posiadała doświadczenie bojowe nie tylko z Wojny Obronnej Polski 1939 r., ale z wojny polsko – bolszewickiej 1919-1920 r. Zapoznając się z treścią rozdziału trzeciego poznajemy nie tylko nauczycieli, ale też nauczycielki jako organizatorki np. konspiracyjnych służb sanitarnych. Ruch oporu i konspiracja zbrojna rodziły się w pierwszych dwóch latach okupacji spontanicznie od dołu, a wielość tych organizacji była wprost trudna do policzenia. Autorka niepotrzebnie dostarcza dużo informacji o inicjatywach centralnych, w ten sposób zaciera jasność prezentowanych wydarzeń i zjawisk, jakie miały miejsce na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu w tym czasie. W ocenie Recenzenta sprawę konspiracji politycznej należało oddzielić od wojskowej. Wielość i różnorodność informacji nie przekłada się bowiem na jakość. Zbyt dużo ponownie spotykamy szczegółowych danych. Odnosi się wrażenie, że Autorka nie selekcjonuje informacji na ważne, mniej ważne tylko dlatego, że jest w ich posiadaniu. Nie zamyka rozważań w tym rozdziale także pogłębioną oceną, a powinna.

Kolejne trzy rozdziały recenzowanego opracowania tyczą się głównej problematyki tj. kwestii samej tajnej oświaty na poziomie szkoły powszechnej i średniej oraz funkcjonowania Tajnej Organizacji Nauczycielskiej (TON). W pierwszym z rozdziałów tej grupy zatytułowanym: *Tajna Organizacja Nauczycielska oraz sieć Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury RP na Podlasiu i Wschodnim Mazowszu* (s. 264-321) szeroko przedsta-

wia okoliczności narodzin TON w oparciu o struktury przedwojennego Związku Nauczycielstwa Polskiego, organizację terenową i działalność. Dostarcza informacji też o organizacji Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury RP na Kraj. W odrębnym podrozdziale zamiast wnikliwego przeanalizowania różnorodnych stron tajnego nauczania w okresie wojny i okupacji oraz wzmożonego terroru dostarcza niepełnych informacji o oficjalnym szkolnictwie okupanta na omawianym obszarze. Ponownie Czytelnika „zalewa” informacjami niekoniecznymi, a czasami całkowicie zbędnymi. W końcowej części rozdziału nie zbiera najistotniejszych przemyśleń i nie dzieli się z Czytelnikiem. Tajnemu Szkolnictwu na poziomie szkoły powszechnej i zawodowej poświęca piąty rozdział (s. 322-378). Postawionemu jednemu z najistotniejszych problemów i pytań badawczych w swoim opracowaniu Autorka nie potrafi sprostać. Zamiast dostarczenia obrazu o tajnym szkolnictwie powszechnym i zawodowym duże partie informacji odnoszą się do oficjalnego szkolnictwa okupanta. Może rzeczywiście warto by było w tym miejscu zdecydować się na pokazanie tajnego nauczania powiatami, ale pod jednym warunkiem by treść odnosiła się do szkolnictwa tajnego.

O wiele lepiej wypadła próba Autorki zrekonstruowania tajnego nauczania na poziomie szkoły średniej. W odrębnym VI-tym rozdziale (s. 379-449) uniknęła niepotrzebnie odniesień do okresu międzywojennego. Słusznie też uczyniła by ten problem przedstawić powiatami. Niestety za dużo jest powtórzeń informacji, chociażby w tej partii, która odnosi się do pow. Biała Podlaska. Jest potrzeba dostrzeżenia innych ciekawych ośrodków tajnej oświaty, w tym szczególnie zwrócenia uwagi na Leśną Podlaską. W okresie wojny i okupacji w tej niewielkiej miejscowości na Południowym Podlasiu znalazła się znaczna grupa wybitnych nauczycieli. Umożliwiło to TON uruchomienie dwóch komisji egzaminacyjnych. Przewodniczącym jednej z komisji był dr praw Marian Janelli, przedwojenny naczelnik a nie rzecznik Kuratorium Lwowskiego (s. 417). Podsumowanie, które tym razem zostało dokonane, nie otrzymało charakteru pogłębionego.

Siódmy rozdział noszący tytuł: *Udział konspiracji podlaskiej w wypracowaniu programów oświaty na okres powojenny* (s. 450-489) wykracza tematycznie poza zakreśloną cezurę. O ile można by było dyskutować nad celowością zamieszczenia w recenzowanej pracy sprawę wizji oświatowych ruchu podziemnego różnych odcieni to czy nie lepiej by było w formie odrębnego rozdziału zobrazować Czytelnikowi straty osobowe wśród ludzi oświaty. Konieczne to jest z wielu względów: po pierwsze by ocenić skalę strat osobowych dla oświaty i kultury polskiej w przyszłości, po drugie by dać szansę docenienia dzisiejszym pokoleniom Polaków i dostarczyć przemyśleń ludziom władzy, że należy zawód nauczycielski szanować i doceniać. Oddanie służbie Ojczyzny nauczyciela przedwojennego nie podlega dyskusji. Być może aktywność nauczyciela wynikała z porządnego statusu prawnego i materialnego przed 1939 r. W zakończeniu (s. 484-487) autorka nie odpowiada na te i inne ważne pytania. Spotykamy mnogość tabel, aneksów, które w sposób nieadekwatny do rozmiarów pracy zostały przeanalizowane. Zamiast spodziewać się zakończenia od 15 do 20 stron liczącego Czytelnik zadowolili się musi zaledwie czterema. Wielość dołączonych aneksów (16) także niewiele wyjaśnia. Autorka zamieszcza w nich różne informacje „poruszając” różne sprawy, min. zamieszcza listy nauczycieli, którzy wzięli udział w Wojnie

Obronnej Polski we wrześniu 1939 r. wraz z nauczycielami represjonowanymi przez okupanta. Z trudno zrozumiałych względów dużo danych w aneksach znajdujemy w odniesieniu do powiatów siedleckiego czy łukowskiego, a gdzie pozostałe. Zgodnie z problematyką opracowania Autorka powinna zmierzać do równomiernego i równoważnego potraktowania wszystkich ośmiu powiatów w ukazaniu różnorodnych stron tajnej oświaty w okresie wojny i okupacji 1939-1944. Opracowanie recenzowane uzupełniają wykaz źródeł i literatury (s. 552-571), wykaz tabel (s. 572-577) i indeks osobowy (s. 579-611). Zabrakło natomiast koniecznego indeksu miejscowości. Mankamentem opracowania Grażyny Korneć o tajnej oświacie na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1939-1944 jest też jakość ilustracji i zniekształcenia nazwisk i nazw miejscowości, oraz fakt, że wydawca powinien zdecydować by opracowanie tych rozmiarów było zszywane.

Mimo zasygnalizowanych podpowiedzi w konstrukcji pracy, sugestii w rozłożeniu akcentów w tym obszernym opracowaniu, czy konieczności dokonywania podsumowań rozważań w poszczególnych rozdziałach, warto sięgnąć do tej lektury. Ogromna liczba faktów, nazwisk może trochę przytłaczać, ale spotykamy partie w opracowaniu nowatorskie, ciekawe, które pozwalają nam stwierdzić, że jeszcze dużo mamy do zrobienia by zrozumieć nie tylko tajną oświatę, ale całe polskie państwo podziemne lat 1939-1944.

Tomasz Demidowicz